

Ks. Zbigniew ZEMBRZUSKI

PAPIESKIE PRAGNIENIE JEDNOŚCI

Doktrynalne wypowiedzi Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Ojczyzny
(1979-2001)

Treść: 1. Spojrzenie teologiczne: pojednanie – dziełem Boga; 2. Spojrzenie eklezjologiczne: jedność, która już istnieje; 3. Sakramentalny wymiar jedności: wspólnota chrztu i Eucharystii.

Przywrócenie utraconej jedności chrześcijaństwa jest jednym z podstawowych celów, jakie obecny papież stawia Kościołowi w perspektywie nowego milenium. O wadze, jaką Jan Paweł II przywiązuje do działań ekumenicznych, świadczą nie tylko ogłoszone przez niego dokumenty, ale także – a może przede wszystkim – spotkania, jakie odbywa z przedstawicielami innych Kościołów i wspólnot kościelnych, zarówno w Watykanie, jak i przy okazji licznych podróży apostolskich. Szczególnie wyraźny wymiar ekumeniczny mają papieskie wizyty w tych krajach i regionach, w których podziały mają swe początki (Niemcy, Szwajcaria, Wielka Brytania), lub gdzie stosunki między Kościołami są szczególnie napięte (Ukraina, Grecja).

Pielgrzymki do Ojczyzny z pewnością nie mieszczą się w żadnej z tych kategorii. Mimo to jednak podczas każdej z nich papież mniej lub bardziej bezpośrednio podejmował w swych wypowiedziach problematykę ekumeniczną¹.

Publiczne wystąpienia w czasie podróży apostolskiej nie są z pewnością „miejscem teologicznym”, w którym należałoby się spodziewać nowych idei teologicznych, czy odkrywczych sformułowań prawd doktrynalnych, niemniej jednak warto zwrócić uwagę na zawarte w papieskich przemówieniach teologiczne podstawy działań ekumenicznych. Wypowiedzi te można przyporządkować poszczególnym traktatom teologii dogmatycznej: nauce o Bogu, chrystologii, pneumatologii, eklezjologii i sakramentologii. Osobną grupę stanowią podstawowe zasady dialogu ekumenicznego.

1. Spojrzenie teologiczne: pojednanie – dziełem Boga

Uzasadniając konieczność dialogu ekumenicznego papież rozpoczyna od spojrzenia na samego Boga i Jego zamysł zbawienia. Wizja papieska ma dzięki temu charakter trynitarny, chrystocentryczny i radykalnie pneumatologiczny.

¹ Teksty przemówień, homilii są cytowane ze zbiorowego wydania: *Jan Paweł II, Pielgrzymki do Ojczyzny 1979-1983-1987-1991-1995-1997. Przemówienia, homilie*, Kraków 1997 oraz z: *Jan Paweł II. Polska 1999. Przemówienia i homilie*, Warszawa-Marki : Katolicka Agencja Informacyjna - Michalineum 1999.

Znamienne, iż pierwsze spotkanie z przedstawicielami Kościołów i wspólnot chrześcijańskich papież rozpoczął słowami zaczerpniętymi z Pierwszego listu do Tesaloniczan: „Drogę naszą do was niech utoruje sam Bóg, Ojciec nasz i Pan nasz, Jezus! A Pan ... niech spotęguje waszą wzajemną miłość dla wszystkich, jaką i my mamy dla was” (1 Tes 3, 11-12)². Zgodnie ze słowami papieża to sam Bóg jest źródłem i centrum inicjatyw ekumenicznych.

Tym, co łączy podzielone Kościoły jest wiara w tego samego Boga. Jan Paweł II przywołuje znane słowa Karla Bartha: „wciąż jeszcze wierzymy inaczej, ale przecież nie w Innego”³. Temu ogólnemu, monoteistycznemu wyznaniu wiary papież natychmiast nadaje rys specyficznie chrześcijański, gdy w kolejnym zdaniu stwierdza: „Doświadczenie żywej wiary w tego samego Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Odkupiciela, wyznacza ekumeniczny charakter dzisiejszego spotkania w Warszawie”⁴.

W podobnym duchu Jan Paweł II wypowiadał się już cztery lata wcześniej, podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny, gdy zwrócił się do przedstawicieli Kościoła prawosławnego, cytując słowa listu do Efezjan: „pragniemy prosić gorąco naszych braci, którzy są wyrazicielami tradycji wschodniego chrześcijaństwa, ażeby pamiętali na słowa Apostoła: «Jedna wiara, jeden... chrzest. Jeden Bóg i Ojciec wszystkich. Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa.» (por. Ef 4,5-6)”⁵. W tej homilii na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie papież wyraźnie wskazał na „tego samego, jednego Chrystusa”⁶ jako fundament jedności chrześcijaństwa. To chrystocentryczne wyznanie wiary Jan Paweł II rozwija w innym miejscu w formułę, która przypomina przyjętą przez Światową Radę Kościołów wspólną podstawę doktrynalną: „za łaską Bożą jesteśmy zgodni co do samych fundamentów naszej wiary: wszyscy wierzymy w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, który jest naszym ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Zbawicielem; wszyscy jesteśmy ochrzczeni w imię tego samego Ojca i Syna i Ducha Świętego”⁷.

Trynitarna formuła chrzcielna otwiera głębszą perspektywę teologiczną i pozwala w Trójjedynym Bogu widzieć wzór jedności Kościoła. Myśl ta pojawia się zwłaszcza w przemówieniu wygłoszonym podczas nabożeństwa ekumenicznego we wrocławskiej Hali Ludowej, w 1997 roku. Komentując słowa Modlitwy Arcykapłańskiej Chrystusa papież powiedział: „Chodzi tutaj o jedność na podobieństwo jedności trynitarniej: «Jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie». Wzajemne przenikanie się Osób w jedności Bożej Trójcy jest najwyższym kształtem jedności, najwyższym jej wzorcem”⁸. Podobnie wyrażają tę prawdę słowa skierowane w 1991 roku do wiernych obrządku ukraińsko-bizantyjskiego; wyrażając radość płynącą z jedności pomiędzy wiernymi tego

² Przemówienie wygłoszone w czasie spotkania ekumenicznego w rezydencji prymasa Polski, 17 czerwca 1983, *tamże*, 227.

³ *Tamże*.

⁴ *Tamże*.

⁵ Homilia w czasie Mszy świętej na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie, 3 czerwca 1979, *tamże*, 36-37.

⁶ *Tamże*.

⁷ Przemówienie wygłoszone w czasie nabożeństwa ekumenicznego w ewangelickim kościele Świętej Trójcy w Warszawie, 9 czerwca 1991, *tamże*, 747.

⁸ Przemówienie w czasie nabożeństwa ekumenicznego w Hali Ludowej – Wrocław, 31 maja 1997, *tamże*, 868.

Kościół a Następcami Świętego Piotra, papież mówi o „komunii, w której przejawia się tajemnica Kościoła, mająca swe najgłębsze źródło w Boskiej Trójcy”⁹.

Pojęcie wewnątrzboskiej komunii pozwala przejść od statycznej wizji Kościoła opartego na wspólnej wierze do koncepcji dynamicznej, w której jedność wierzących jawi się jako dar Boga. Zgodnie ze słowami papieża „jedność jest darem (...). Jest darem, który otrzymujemy od Ojca, Syna i Ducha Świętego”¹⁰, jest najwyższym darem Trójcy Przenajświętszej¹¹, który „można osiągnąć tylko z pomocą łaski Bożej”¹².

Źródłem tego daru jest odwieczny zamysł Ojca, pragnącego doprowadzić wszystkich do „komunii łaski”. Ten plan zbawienia znajduje swą realizację w dokonanym przez Chrystusa dziele Odkupienia, a jego jedynym motywem okazuje się bezinteresowna miłość Boga. W 1999 roku Jan Paweł II tak mówił o tej odkupieńczej miłości: „Chrystus umiłował nas jako pierwszy, wraz z naszą grzesznością, wraz z naszą ludzką słabością. (...) Ta miłość (...) Sprawia, że stajemy się dla siebie wszyscy braćmi i siostrami w Panu. Czyni z nas nowy Lud Boży, Kościół, w którym wszyscy winni miłować Chrystusa i w Nim miłować się nawzajem. Oto prawdziwa miłość, która się objawiła w krzyżu Chrystusa”¹³.

A zatem realizując plan zbawienia Chrystus nie tylko dokonał pojednania ludzi z Bogiem, ale także „założył jeden jedyny Kościół i pragnie, aby takim był zawsze”, aby panowała w nim „niewzruszona zasada jedności”¹⁴, jaką obdarzył go u jego początków.

Fundamentem jedności Kościoła jest więc zrealizowane w Krzyżu i Zmartwychwstaniu Chrystusa dzieło Odkupienia. Zgodnie ze słowami papieża pozwala ono przejść „ponad dziejowymi niezrozumieniami i przypadkowymi kontrowersjami, aby znaleźć się na wspólnym gruncie bycia chrześcijanami, czyli odkupionymi. Odkupienie jednoczy nas wszystkich w jednej miłości Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego”¹⁵.

Działanie Boga i Chrystusowe Odkupienie nie ogranicza się jednak tylko do momentu założenia Kościoła, ale obejmuje całą jego historię, także w bolesnej sytuacji istniejących już podziałów. Chrystus – mówi papież – jako „Pan dziejów nie porzucił nas w tym rozłamie”¹⁶, ale „prowadzi i przyprowadzi rozdzielone Wspólnoty chrześcijańskie do tej jedności, o którą tak się żarliwie modlił w przeddzień swojej męki krzyżowej”¹⁷. Czyni to przez Ducha Świętego, który „podtrzymuje cały Kościół w

⁹ Przemówienie do wiernych Kościoła bizantyjsko-ukraińskiego – Przemyśl, 2 czerwca 1991, *tamże*, 590.

¹⁰ Przemówienie [...] w Hali Ludowej – Wrocław, 31 maja 1997, *tamże*, 869.

¹¹ *Tamże*.

¹² Spotkanie w kościele ojców bazylianów-przemówienie (nie wygłoszone) – Warszawa, 11 czerwca 1999, *tamże*, 117.

¹³ Ekumeniczna Liturgia Słowa-przemówienie – Drohiczyn, 10 czerwca 1999, *tamże*, 95.

¹⁴ *Tamże*, 96-97.

¹⁵ Przemówienie [...] w rezydencji prymasa Polski, 17 czerwca 1983, *tamże*, 230.

¹⁶ Przemówienie [...] w ewangelickim kościele Świętej Trójcy – Warszawa, 9 czerwca 1991, *tamże*, 748.

¹⁷ Przemówienie [...] w Hali Ludowej – Wrocław, 31 maja 1997, *tamże*, 873.

jedności”, od którego „wszelka łaska pochodzi”¹⁸, który jako jedyny może przezwyciężyć istniejące podziały¹⁹, którego darem jest nie tylko jedność, ale już sam dialog pomiędzy Kościołami, o ile prowadzony jest „w prawdzie, szczerości i miłości”²⁰.

Taka wizja teologiczna ostatecznie pozwala Janowi Pawłowi II wypowiedzieć śmiało, lecz zarazem pełne nadziei zdanie: „Wiemy, że to nie my sami będziemy leczyć rany powstałe w wyniku rozłamu i przywracać jedność – jesteśmy tylko narzędziami w rękę Boga. Jedność chrześcijan stanie się darem Boga w Jego czasie łaski”²¹.

2. Spojrzenie eklezjologiczne: jedność, która już istnieje

Płaszczyzna ściśle teologiczna, zachowując swój priorytet, nie jest i nie może być jedyną, na której rozważa się działalność ekumeniczną. Dzieło zjednoczenia wyznawców Chrystusa dokonuje się w konkretnych warunkach społecznych, w zanurzonej w historię wspólnocie kościelnej. Stąd, po ukazaniu trynitarnych, chrystologicznych i pneumatologicznych podstaw jedności, należy podjąć refleksję nad jej historycznymi przejawami we współczesnym Kościele i ewentualnie ukazać już istniejące „elementy jedności”.

Mówiąc o jedności Kościoła papież nie określa dokładnie jej przyszłego kształtu, lecz ogranicza się do stwierdzeń natury ogólnej. Nie odwołuje się ani do reprezentowanego przez Kościół prawosławny modelu „soborowości”, ani do protestanckiego pojęcia „pojednanej różnorodności”. Również pojawiające się w przemówieniach papieża określenie Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa²² pozostaje ogólnym określeniem eklezjologicznym i nie ma związku z katolickim modelem jedności organicznej. Pewne wypowiedzi papieskie mogą wręcz nasunąć myśl, iż Jan Paweł II niejako relatywizuje, czy też modyfikuje tę koncepcję. Ma to miejsce przede wszystkim w wypowiedziach dotyczących tzw. „problemu unijnego”, w których daje się zauważyć pewne napięcie.

Z jednej bowiem strony papież wielokrotnie spotykał się z przedstawicielami Kościoła obrządku ukraińsko-bizantyjskiego²³, wypowiadając pod ich adresem słowa

¹⁸ Przemówienie wygłoszone w czasie nabożeństwa ekumenicznego prawosławnej katedrze św. Mikołaja – Białystok, 5 czerwca 1991, *tamże*, 654-655.

¹⁹ Por. Przemówienie [...] w rezydencji prymasa Polski, 17 czerwca 1987, *tamże*, 379.

²⁰ Przemówienie [...]w prawosławnej katedrze św. Mikołaja – Białystok, 5 czerwca 1991, *tamże*, 656.

²¹ Przemówienie [...] w ewangelickim kościele Świętej Trójcy – Warszawa, 8 czerwca 1991, *tamże*, 747. Jest to cytat z przemówienia wygłoszonego w czasie podróży na Islandię – Rejkiawik, 3 czerwca 1989.

²² Zob. Homilia [...] na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie, 3 czerwca 1979, *tamże*, 34. Por. Przemówienie [...]w prawosławnej katedrze św. Mikołaja - Białystok, 5 czerwca 1991, *tamże*, 655: „Wierzący ochrzczeni są w Duchu w imię Trójcy Świętej, aby tworzyć jedno ciało (por. 1Kor 12,13). Kiedy Kościół sprawuje Eucharystię, urzeczywistnia to, czym jest – Ciało Chrystusa”. Cytowany przez papieża fragment *Dokumentu z Monachium, 1982 r.*, choć stosuje pojęcie Ciała Chrystusa, używa go raczej w perspektywie eucharystycznej, a jedynie wtórnie w wymiarze eklezjologicznym. „Ciało Chrystusa” należy zatem rozumieć raczej w kategoriach mistycznych, niż jako aluzję do modelu jedności organicznej.

²³ Nieoficjalna wizyta w kościele oo. Bazylianów w Warszawie (1987), spotkanie z wiernymi Kościoła bizantyjsko-ukraińskiego w Przemyślu (2 czerwca 1991), ponowne nawiedzenie klasztoru oo. Bazylianów w Warszawie (11 czerwca 1999), Msza święta w Siedlcach (10 czerwca 1999).

pełne uznania i zachęty. Wspominał złożone przez grekokatolików świadectwo wierności wobec Stolicy Piotrowej, utożsamiając je wręcz z wiernością wobec Chrystusa: „Męczennicy z Pratulina – mówił Jan Paweł II – bronili Kościoła, który jest winnicą Pana. (...) Dali świadectwo swej wierności Chrystusowi w Jego Świętym Kościele. (...) dochowali wierności Chrystusowi, zachowując swoją kościelną tożsamość”²⁴. W podobnym duchu brzmiały słowa o wszystkich katolikach obrządku ukraińsko-bizantyjskiego, którzy z powodu swej wierności papieżowi i własnej tradycji wschodniej przez całe lata musieli znosić prześladowania ze strony władz carskich, a potem komunistycznych²⁵. Mówiąc o Unii Brzeskiej Jan Paweł II nie waha się nawet posunąć do stwierdzenia, iż doszło do niej w latach, gdy stopniowo „dojrzało zrozumienie potrzeby odbudowy jedności”²⁶. Podobnie mówi papież o męczennikach z Pratulina, że „dali swój wielki wkład w budowę jedności”²⁷.

Z drugiej jednak strony „kwestia unicka” pozostaje niewątpliwym problemem w dialogu z Kościołem prawosławnym. Dobitnie zabrzmiały słowa wypowiedziane przez abpa Sawę podczas spotkania w katedrze prawosławnej w Białymstoku: „Dialog rozpoczęty w 1981 roku, pomimo wielu trudności, trwa po dzień dzisiejszy. Rzuca on na dialog i współpracę w wymiarze lokalnym. Wielka szkoda, że kamieniem, o który potykamy się w tym dialogu, staje się dzisiaj tzw. problem unicki”²⁸. Papież odpowiedział jedynie pośrednio: najpierw odniósł się do mających się odbyć w Arri- cia obrad Komitetu Koordynacyjnego Międzynarodowej Komisji Dialogu na temat unionizmu, a następnie przywołał fragment podpisanej wspólnie z patriarchą Dymitriossem I *Deklaracji rzymskiej* z 7 grudnia 1987 roku: „odrzucaamy wszystkie formy prozelityzmu, wszelką postawę, która by była lub mogła być rozumiana jako brak szacunku”²⁹. Nietrudno dostrzec powściągliwość i enigmatyczność tej wypowiedzi Jana Pawła II, zwłaszcza w kontekście cytowanych wcześniej przemówień do wiernych obrządku ukraińsko-bizantyjskiego.

Nieco światła na kwestię tej „wieloznacznej” postawy papieża może rzucić krótkie zdanie wypowiedziane do grekokatolików w Przemyślu, 2 czerwca 1991 roku: „Wiele razy dawali temu wyraz moi Poprzednicy, i ja sam, że heroiczna wierność wyznawców i męczenników Waszego obrządku stanowi dla nas święte zobowiązanie”³⁰. Równocześnie papież wyraził nadzieję, że odzyskanie przez Kościół grekokatolicki swobody

²⁴ Msza święta – homilia, Siedlce 10 czerwca 1999, *tamże*, 85-86.

²⁵ Zob. Przemówienie do wiernych Kościoła bizantyjsko-ukraińskiego – Przemyśl, 2 czerwca 1991, *tamże*, 586-589; Spotkanie w kościele ojców bazylianów [...] - Warszawa, 11 czerwca 1999, *tamże*, 114-115.

²⁶ Msza święta [...], Siedlce, 10 czerwca 1999, *tamże*, 84.

²⁷ *Tamże*, 85.

²⁸ Prawosławny Arcybiskup Sawa powitał papieża w katedrze św. Mikołaja w Białymstoku. Zob. Przemówienie arcybiskupa Sawy, *L'Osservatore Romano* 12(1991) nr 5(132), 54.

²⁹ Przemówienie [...] w prawosławnej katedrze św. Mikołaja – Białystok, 5 czerwca 1991, w: *Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny...*, dz. cyt., 656.

³⁰ Przemówienie do wiernych Kościoła bizantyjsko-ukraińskiego – Przemyśl, 2 czerwca 1991, *tamże*, 590. W liście *Mentre si intensificano*, na temat stosunków między katolikami a prawosławnymi w nowej sytuacji Europy Środkowej i Wschodniej (31 maja 1991 roku) papież stwierdza, iż przywrócenie praw Kościołowi ukraińsko-bizantyjskiemu to „historyczny akt naprawienia wielkiej krzywdy” (nr 1).

działania „nie zakłóci tak bezcennego przecież ekumenicznego pokoju z Kościołem prawosławnym”³¹. Zatem wypowiedzi papieża o Kościele ukraińsko-bizantyjskim umieścić trzeba nie w kontekście teologicznej wizji, czy też modelu jedności Kościoła, ale w wymiarze duchowym i pastoralnym: jako hołd składany rzeszom prześladowanych i wyraz poczucia pasterskiej odpowiedzialności, także w wymiarze działań ekumenicznych. Na płaszczyźnie rozważań teologicznych natomiast wiążąca pozostaje wypowiedź z listu apostolskiego *Orientalis lumen*, w którym – nie poddając w wątpliwość prawnego statusu Kościołów unijnych – papież pisze, iż są one owocem dążeń ekumenicznych realizowanych „zgodnie ze stopniem dojrzałości ówczesnej świadomości kościelnej”³², przez co pośrednio wyraża istniejący także we współczesnej teologii katolickiej dystans wobec idei jednoczenia Kościołów na zasadzie unii. W tym duchu należy odczytywać wypowiedź skierowaną do przedstawicieli Polskiej Rady Ekumenicznej podczas pierwszej wizyty Jan Pawła II w Ojczyźnie: „Pamiętajcie, że nie ma imperializmu Kościoła. Jest tylko służba. Jest tylko śmierć Chrystusa na Kalwarii. Jest tylko działanie Ducha Świętego jako owoc tej Śmierci, który trwa z nami wszystkimi, trwa z ludzkością całą «aż do skończenia świata» (Mt 28, 20)”³³.

Spośród klasycznych modeli jedności najbliższy wypowiedziom papieskim wydaje się model komunii. Jan Paweł II wymienia dwa filary tej komunii: wspólnotę Osób Boskich w Trójcy Świętej oraz wspólnotę eucharystyczną. Zwłaszcza ten drugi wymiar znajduje szersze rozwinięcie w przemówieniach papieskich, przede wszystkim podczas tych wizyt w Ojczyźnie, które wiązały się z Kongresami Eucharystycznymi: krajowym (1987) i międzynarodowym (1997)³⁴.

W miejsce modeli jedności papież proponuje dwie fundamentalne kategorie ekumeniczne, które można i należy uznać za podstawowe zasady dialogu między Kościołami.

Pierwsza kategoria to „niewzruszona zasada jedności”. Pojęcie to papież formułuje komentując Izajaszową wizję królestwa sprawiedliwości i pokoju, w którym wokół Boga mają się zgromadzić liczne ludy i narody. Na pierwszy plan wysuwa się zatem idea teocentryzmu: ową zasadą jedności jest sam Bóg, nie zaś jakiegokolwiek rozwiązania instytucjonalne, a warunkiem pojednania w wymiarze horyzontalnym jest pojednanie z Bogiem. Tak określona zasada zawiera w sobie ideę trwałej, istniejącej pomimo podziałów, jedności wszystkich wyznawców Chrystusa. Zdaniem papieża „jedność Kościoła to nie tylko nadzieja na przyszłość: ta jedność w jakiejś mierze już istnieje!”³⁵ Dlatego papież nie waha się nazwać Kościoła „wspólną Matką wszystkich

³¹ *Tamże*, 590.

³² JAN PAWEŁ II, List apostolski *Orientalis lumen*, 21.

³³ Homilia w czasie Mszy świętej odprawionej na Błoniach – Kraków, 9 czerwca 1979, w: *Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny...*, dz. cyt., 204.

³⁴ Zob. Przemówienie [...] w Hali Ludowej – Wrocław, 31 maja 1997, *tamże*, 868-873; zob. także Ekumeniczna Liturgia Słowa [...] - Drohiczyn, 10 czerwca 1999, *tamże*, 93-100; Przemówienie do wiernych Kościoła bizantyjsko-ukraińskiego – Przemyśl, 2 czerwca 1991, *tamże*, 586-591; Przemówienie [...] w rezydencji Prymasa Polski, 8 czerwca 1987, *tamże*, 377-381.

³⁵ Ekumeniczna Liturgia Słowa [...] - Drohiczyn, 10 czerwca 1999, *tamże*, 95-96. Por. Przemówienie [...]w Hali Ludowej – Wrocław, 31 maja 1997, *tamże*, 872, w którym papież cytuje fragment encykliki *Ut unum sint*, mówiący o „realnej, choć jeszcze niedoskonałej komunii” (nr 45).

chrześcijan”³⁶, udziela błogosławieństwa wspólnie z przełożonymi Kościołów należących do Polskiej Rady Ekumenicznej³⁷, a o jej prezesie mówi „nasz brat Adam Kuczma”³⁸. Choć Kościoły wywodzące się z Reformacji nie przyjmują urzędu biskupiego, trudno oprzeć się wrażeniu, iż papież wobec przełożonego Kościoła protestanckiego stosuje tytuł, którego tradycyjnie używa wobec pozostających w łączności z nim biskupów Kościoła katolickiego.

Idea więzi braterskiej – czy to między biskupami, czy też pomiędzy wszystkimi ochrzczonymi³⁹ – prowadzi do drugiej ze wspomnianych kategorii ekumenicznych – do pojęcia „Kościołów siostrzanych”, które pojawia się w przemówieniu wygłoszonym przez Jan Pawła II w katedrze prawosławnej w Białymstoku. Papież wprost stwierdza: „Powiedzenie: «Kościoły-Siostry» to nie tylko zwrot grzecznościowy, ale podstawowa kategoria ekumeniczna eklezjologii”⁴⁰. Rozwijając tę myśl, Biskup Rzymu dodaje, że na tej fundamentalnej zasadzie „winny się opierać wzajemne relacje między wszystkimi Kościołami, w tym także między Kościołem katolickim i Kościołem prawosławnym w Polsce”⁴¹. W tym kontekście papież mówi o „duchowym braterstwie” pomiędzy katolikami i prawosławnymi, o dobrodziejstwie „bycia razem jako bracia”⁴². Warto zauważyć, iż idea ta odnosi się jedynie do Kościoła katolickiego i Kościoła prawosławnego, jako tych, które zachowały ów depozyt wiary i apostołską strukturę z hierarchicznym episkopatem⁴³.

W odniesieniu do wspólnot wywodzących się z Reformacji – choć daleko posunięte rozbieżności doktrynalne i brak struktury episkopalnej nie pozwalają stosować formuły „Kościoły-Siostry” – idea braterstwa zakorzenia się we wspólnocie wyznania wiary w Chrystusa i wspólnym doświadczeniu sakramentu chrztu świętego: „wszyscy wierzymy w Jezusa Chrystusa Syna Bożego (...) wszyscy jesteśmy ochrzczeni w imię tego samego Ojca i Syna, i Ducha Świętego”⁴⁴.

3. Sakramentalny wymiar jedności: wspólnota chrztu i Eucharystii

Istniejąca między Kościołami chrześcijańskimi jedność ma „głębokie i sakramentalne korzenie”⁴⁵.

³⁶ Ekumeniczna Liturgia Słowa [...] - Drohiczyn, 10 czerwca 1999, *tamże*, 96.

³⁷ Na zakończenie nabożeństwa w ewangelickim kościele Świętej Trójcy w Warszawie, 8 czerwca 1991.

³⁸ Przemówienie [...] w ewangelickim kościele Świętej Trójcy – Warszawa, 8 czerwca 1991, *tamże*, 745.

³⁹ Por. Jan Paweł II, List apostolski *Orientalis lumen*, 20: zjednoczenie Kościołów „winna poprzedzać świadomość komunii, która ma przenikać cały Kościół, a nie ograniczać się tylko do porozumienia zawartego na szczycie”.

⁴⁰ Przemówienie [...] w prawosławnej katedrze św. Mikołaja – Białystok, 5 czerwca 1991, w: *Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny...*, dz. cyt., 655.

⁴¹ *Tamże*.

⁴² *Tamże*, 655-657.

⁴³ KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Nota o określeniu „Kościoły siostrzane”*, nr 1.

⁴⁴ Przemówienie [...] w ewangelickim kościele Świętej Trójcy – Warszawa, 8 czerwca 1991, *tamże*, 747.

⁴⁵ Przemówienie [...] w prawosławnej katedrze św. Mikołaja – Białystok, 5 czerwca 1991, *tamże*, 655.

Wspólnota wszystkich wierzących wynika w pierwszym rzędzie ze sprawowanego we wszystkich Kościołach chrześcijańskich sakramentu chrztu. Odniesienie do tej tajemnicy znajduje się już w pierwszej, krótkiej wypowiedzi ekumenicznej papieża w czasie Mszy świętej na Wzgórzu Lecha, gdy zwracając się do przedstawicieli „braci, którzy są wyrazicielami tradycji wschodniego chrześcijaństwa”, papież przywołał słowa listu do Efezjan, w których apostoł łączy idee jedności Boga, wiary i sakramentu: „Jedna wiara, jeden... chrzest. Jeden Bóg i Ojciec wszystkich” (Ef 4,5-6)⁴⁶. W innych przemówieniach Jan Paweł II jeszcze dobitniej podkreśla znaczenie tego sakramentu, będącego „fundamentalną więzią jedności”⁴⁷, „fundamentem już istniejącej jedności chrześcijan”⁴⁸. Chrzest nie jest jednak znakiem autonomicznym. Znakiem jedności wierzących staje się dopiero w perspektywie chrystologicznej. Dopiero wer-tykalny wymiar zjednoczenia z Chrystusem wyprzedza i uzasadnia eklezjalne skutki sakramentu, o czym mówi papież w nawiązaniu do uzgodnień z Limy: „zjednoczenie z Chrystusem, w którym wspólnie uczestniczymy przez chrzest, zawiera doniosłe implikacje dla jedności chrześcijańskiej... Dlatego nasz wspólny chrzest w Chrystusie jest wezwaniem dla Kościołów, aby przezwyciężyły swoje podziały i w widzialny sposób zmanifestowały swoją wspólnotę”⁴⁹. Przenosząc tę myśl na płaszczyznę eklezjalną, papież łączy wspólne doświadczenie chrztu z ideą Kościoła-Ciała (por. 1Kor 12,13)⁵⁰. W odniesieniu zaś do dialogu ekumenicznego prowadzonego w Polsce, papież wyraża radość, iż „Kościoły chrześcijańskie w Polsce podjęły dialog na temat chrztu: przed laty w oparciu o Dokument z Akry (1974), obecnie w oparciu o wspomniany Dokument z Limy (1982)”⁵¹.

Mimo niewątpliwej wagi przytoczonych wypowiedzi wydaje się, że tak nośna ekumenicznie idea wspólnoty chrzcielnej nie znalazła w papieskich wypowiedziach jeszcze szerszego rozwinięcia.

Nieco więcej miejsca poświęca papież znaczeniu, jakie dla sprawy jedności Kościołów ma sakrament eucharystii. Po części wynika to zapewne z faktu, iż jedna z wizyt papieskich wiązała się z odbywającym się we Wrocławiu Międzynarodowym Kongresem Eucharystycznym, w kontekście którego niejako organizatorzy umieścili nabożeństwo ekumeniczne w Hali Ludowej. Innym powodem takiego skupienia na tajemnicy eucharystii są z pewnością wciąż istniejące rozbieżności dogmatyczne w nauce poszczególnych Kościołów na jej temat, które czynią ten znak jedności zarazem najbardziej wyrazistym znakiem istniejących podziałów: „chrześcijanie zjednoczeni w chrzcie, pozostają rozdzieleni w sprawowaniu Wieczerzy Pańskiej”⁵². Taka sytuacja niesie ze sobą negatywne konsekwencje: „To, że chrześcijanie nie mogą zjednoczyć się w pełnej wspólnotcie wokół tego samego stołu, aby spożywać ten sam

⁴⁶ Homilia [...] na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie, 3 czerwca 1979, *tamże*, 36-37.

⁴⁷ Przemówienie [...] w rezydencji prymasa Polski, 8 czerwca 1987, *tamże*, 378.

⁴⁸ Przemówienie [...] w Hali Ludowej – Wrocław, 31 maja 1997, *tamże*, 870.

⁴⁹ Przemówienie [...] w rezydencji prymasa Polski, 8 czerwca 1987, *tamże*, 378.

⁵⁰ Por. Przemówienie [...] w prawosławnej katedrze św. Mikołaja – Białystok, 5 czerwca 1991, *tamże*, 655.

⁵¹ Przemówienie [...] w rezydencji prymasa Polski, 8 czerwca 1987, *tamże*, 378.

⁵² *Tamże*, 379.

chleb i pić z tego samego kielicha, osłabia ich misyjne świadectwo, zarówno na płaszczyźnie indywidualnej, jak i zbiorowej”⁵³. W tym kontekście papież ostrzega wręcz, że chrześcijanie są „postawieni pod ustawiczny sąd z powodu utrzymywania różnorodnych podziałów i opozycji wyznaniowych w Ciele Chrystusa”⁵⁴.

Papież nie ogranicza się jednak wyłącznie do ostrzeżeń, ale proponuje także wykład pozytywny. Przede wszystkim zwraca uwagę, iż wszyscy chrześcijanie „powszechnie uznają wielką rolę, jaką w pojednaniu człowieka z Bogiem i bliźnimi spełnia Eucharystia, chociaż «z powodu rozbieżności w sprawach wiary nie jest jeszcze możliwe wspólne sprawowanie tej samej liturgii eucharystycznej. Mimo to gorąco pragniemy odprawiać razem jedyną Eucharystię Chrystusową i to pragnienie już staje się wspólnym uwielbieniem i wspólną modlitwą błagalną. Razem zwracamy się do Ojca i czynimy to coraz bardziej «jednym sercem»”⁵⁵. Z kolei wskazując na cel dialogu, Jan Paweł II podkreśla, iż „tylko Kościół eucharystycznie pojednany będzie wiarygodnym znakiem – sakramentem jedności całej ludzkości i pokoju w świecie”⁵⁶, a „pojednanie będzie doskonałe, jeśli zdoła zgromadzić nas wszystkich w celebracji wokół jednego kielicha. Będzie to wyrazem jedności każdej Wspólnoty na szczeblu lokalnym i uniwersalnym, wyrazem naszej doskonałej jedności z Panem i między nami”⁵⁷. Takie rozumienie Eucharystii prowadzi w konsekwencji do spojrzenia na ten sakrament w perspektywie ostatecznego celu działań ekumenicznych: „Dekret o ekumenizmie (...) określa przeto wprost jako cel ekumenizmu: «żeby tą drogą, powoli wszyscy chrześcijanie skupili się w jednym sprawowaniu Eucharystii w jedność jednego i jedynego Kościoła, której Chrystus od początku użył swemu Kościołowi»”⁵⁸.

Aby uczynić powyższe treści doktrynalne „bliższymi życiu”, papież wskazuje ponadto na praktyczne konsekwencje płynące ze spojrzenia na dialog międzywyznaniowy w perspektywie eucharystycznej: „Niepowtarzalna atmosfera Ostatniej Wieczerzy, która w tych dniach wypełnia nasze myśli i serca, pozwala z tym większą wrażliwością usłyszeć słowa arcykapłańskiej modlitwy Jezusa o jedność swych uczniów”⁵⁹. W tym kontekście jako praktyczną zachętę można potraktować papieskie słowa o ekumenicznym walorze epiklezy mszalnej⁶⁰.

⁵³ *Tamże*.

⁵⁴ *Tamże*.

⁵⁵ Przemówienie [...] w Hali Ludowej – Wrocław, 31 maja 1997, *tamże*, 872.

⁵⁶ Przemówienie [...] w rezydencji prymasa Polski, 8 czerwca 1987, *tamże*, 379.

⁵⁷ Przemówienie [...] w Hali Ludowej – Wrocław, 31 maja 1997, *tamże*, 872.

⁵⁸ Przemówienie [...] w rezydencji prymasa Polski, 8 czerwca 1987, *tamże*, 379. Por. Dekret o ekumenizmie *Unitatis Redintegratio*, 4. W podobnym duchu wypowiadali się przedstawiciele innych Kościołów: np. Prezes PRE, pastor Adam Kuczma: „Eucharystyczna Tajemnica, zbawienna moc Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa jest największym skarbem wszystkich chrześcijan. I chociaż niektóre z Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej różnie ją jeszcze rozumieją, to jednak jest ona krzepiącą mocą dla wszystkich wierzących w Jezusa Chrystusa”. Zob. Przemówienie Prezesa Polskiej Rady Ekumenicznej, *L'Osservatore Romano* 8(1987) nr 5(90), 5.

⁵⁹ Przemówienie [...] w rezydencji Prymasa Polski, 8 czerwca 1987, w: *Jan Paweł II, Pielgrzymki do Ojczyzny, dz. cyt.*, 377.

⁶⁰ *Tamże*, 379.

Spotkania ekumeniczne należały prawie zawsze do stałego programu papieskich odwiedzin w Polsce. Aktualną i zarazem interesującą pozostaje wyrażona przez papieża spontanicznie myśl: „Zobaczymy, co z tego wyniknie”⁶¹.

SEHNSUCHT DES HEILIGEN VATERS NACH DER EINHEIT DES CHRISTENTUMS

Zusammenfassung

Während seiner Besuche in Polen zwischen den Jahren 1979 und 2001 hat sich unser Papst Johannes Paul II. mehrfach über ökumenische Grundsatzfragen geäußert. Die daraus erkennbare Doktrin ist Inhalt des vorliegenden Artikels. Letztlich kommt in dieser Untersuchung die Sehnsucht des Heiligen Vaters nach der Einheit des Christentums zum Ausdruck.

Der Artikel gliedert sich in drei Teile: 1. Theologische Dimension – Versöhnung des Werkes Gottes; 2. Ecclesiologische Dimension – Einheit, die schon besteht; 3. Sakramentalische Dimension – Gemeinschaft der Taufe und der Eucharistie.

Bei jeder Polenreise traf sich der Papst Johannes Paul II. mit dem Polnischen Ökumenischen Rat und betete mit ihm. Dabei verkündete der Heilige Vater keineswegs neue Wahrheiten, aber in seinen offiziellen Reden entdecken wir theologische Grundsätze für die Gestaltung der ökumenischen Zukunft.

Die päpstliche Vision von der Einheit der Christen beginnt bei Gott: *Gott, unser Vater, und Jesus, unser Herr, mögen unsere Schritte zu euch lenken* (1 Thes. 3,11). Somit ist Gott die eigentliche Quelle und das Zentrum aller ökumenischen Initiativen. Der Glaube an denselben Gott verbindet die geteilte Kirche.

Unter den klassischen Modellen der Einheit hebt unser Papst die *Communio* (Gemeinschaft) hervor. In der *Communio* sind zwei Prinzipien miteinander verbunden, nämlich der Gedanke der Einheit und die Idee der brüderlichen Gemeinsamkeit zwischen Bischöfen und allen getauften Christen.

Die Taufe und Eucharistie sind zwei Sakramente der Einheit zwischen den christlichen Kirchen. Durch das seit den achtziger Jahren gefundene Miteinander im weitgesteckten Bereich *Diakoni* und *Caritas* sollen die Christen zu weiterführender und praktischer Ökumene angestiftet werden. Gerade hier zeigte unser Papst in Polen als Seelsorger die Richtung auf, in welche die Schritte unternommen werden müssen, um den testamentarischen Willen Jesu Christi zu erfüllen.

⁶¹ *Tamże*, 381.